№ 22. Rok 1849. Poniedziałek. 29 Stycznia.

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiej Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4. — Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Obserwacye Meteorologiczne.

Miesiąc dzień godzina		Stan Barometru do 0° R. zredukowany w mierze Paryzkiej		Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr e	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne i różne uwagi
	6	27"	5, 22	— 2, 0	1, 69	Pł. Zachodni słaby	Pogoda	
28	2		3, 61	† 2, 8	2, 12	Wschodni „	Pogoda z Chmurami	
	10		2, 01	† 0, 5	1, 81	„ „	Pogoda	

Redaktor główny: *Władysław Iżycki.*

TREŚĆ.

O Sławianach.

W chwili, w któréj jakby na odgłos trąby Archanioła doliny Jozefata, po wszech krańcach Europy, budzą się narodowości z wiekowego uśpienia, w któréj ludy Słowiańskie poczynają wstrząsać swe członki, dotąd absolutyzmu letargiem skośniałe, cudzoziemską pogardą i pętami krępowane; nie dziw, że i Rusini, ta tak znakomita gałęź naszego szczepu, podnoszą swe głosy, żądając miejsca dla siebie w ogólnéj ludów pobratymczych rodzinie. W przeszłości mają kartę, w teraźniejszości zachowali odrębne rysy, a więc mają i do przyszłości prawo: prawo żyć swojem życiem, rozwijać się odpowiednio swym potrzebom, swemu powołaniu. Żaden polityk chrześcianin, żaden Polak prawy i myślący tego im niezaprzeczy. Idzie tylko o oznaczenie słusznych i loicznych granic tego prawa, o poznanie o ile jest w *interesie* samychże Rusinów z niego korzystać: gdyż zupełna wyłączność, bezwątpienia zrodziłaby między nami rozpadnięcie, — dla obu stron zgubne; kiedy zastanowiwszy się głębiéj nad tym przedmiotem, nie trudno się przekonać, że interes Polaków i Rusinów jest jeden i tenże sam, to jest: żyć obok siebie, żyć razem, jak bracia téj saméj krwi, jak współdziedzice téj saméj ojczyzny. Lecz by to wykazać, by pojąć obecne stanowisko, by rozpoznać drogę jaką w przyszłości postępować należy, trzeba przedewszystkiem na przeszłość zwrócić myśl i uwagę, a mianowicie na historyą świetnéj niegdyś przeszłości Sławian.

W najodleglejszéj starożytności pierwsze ślady które o Słowianach napotykamy, już nam ich malują jako lud rolniczy, osiadły między Bałtykiem, Labą, Dunajem i pustyniami północy: lud który nie wałęsał się po Azyi i Europie, nie przybył z północy lub wschodu; ale przeciwnie gdzie raz osiadł, gdzie się rozkrzewił, tam po dziś dzień pozostał; lud nie chciwy cudzego, ale pokój i zgodę lubiący, po którego powierzchni przemknęły się kilkakrotnie hordy barbarzyńskie niszcząc i psując wszelkie zewnętrzne zawiązki, ale nie porywając go wraz z sobą, nie zacierając pierwotnych rysów wewnętrznego usposobienia; lud rządzony wszędzie rodziną i gminowładztwem, nie powstały z kombinacyi różnorodnych plemion jak Germanie, ale jednolity, jednomowny, zmieniający li swą nazwę od okolicy, którą zamieszkiwał. I tak zarówno na Tatrach jak na górach Olbrzymich, od *gorbów*, *horbów*, zwał się *Chrobatami*: na ługach czyli łęgach Elby, Bzury zarówno jak Prypeci, *Łuczycanami* lub *Łęczycanami*; w lasach Mazowieckich lub Pskowskich, *Drewlanami*: wreszcie na polach nad Wisłą czy Wołgą *Polanami* i t. p. Jest przeto najfałszywszem wyobrażeniem, przypuszczać między Słowianami jakąkolwiek różnorodność pochodzenia, a ztąd jakiekolwiek wrodzone sympatye lub antypatye, między temi lub owemi odroślami, wspólnego szczepu, jakąś wrodzoną wyższość lub niższość wywodzić. Jesteśmy wszyscy braćmi dziećmi téj saméj matki słowiańskiéj. Różnice jakie się dziś objawiają w mowie, zwyczajach i usposobieniu są jedynie skutkiem wpływu zewnętrznych okoliczności, są przekształceniem pierwotnego typu. Wmiarę tego jak która gałęź rodowego drzewa była wczęstszych stósónkach, z tym lub owym cudzoziemskim ludem, w miarę tego czy mogła się rozwijać samodzielnie, lub uległa obcym wyobrażeniom, musiała się kształcić inaczéj: obyczaje, charakter, instytucye, język nawet (*) zmieniał się i przerabiał.

*) Zastanowiwszy się uważnie nad dzisiejszemi Sławiańskiemi dyalektami, z téj jednéj księgi, można niejako całą przeszłość tego lub owego ludu wyczytać: n. p. porównywając jasność i dobitność mowy polskiéj z dwuznaczności rosyjskiéj, czyż nie widać zaraz, że pierwsza kształciła się pod wpływem wolnego sejmowego życia. druga pod strachem despotyzmu? uważmy daléj, że te tylko na-

Tym sposobem jedni stali się mniéj więcéj usposobieni do wolności, drudzy do jarzma przywykli: w jednych się wykształciło uczucie prawa, w drugich chęć podbojów; jedni zostali rolniczym spokojnym ludem, drudzy wyrodzili się w napastnicze i niejako rozbójnicze gromady. — Ztąd historya tego lub owego ludu, najlepiéj nam wykazać może jakie przymioty, jakie cnoty i wady w niem się wyrobiły, jakie siły dziś w nim są utajone, jaka jego wartość obecna, czego wreszcie po nim spodziewać się można.

Kraków.

Ner 2106. INSTRUKCYA

tycząca się zupełnego i czasowego uwolnienia od służby wojskowéj.

(Dokończenie.)

V. Dozwoloném jest, ażeby władze w tych przypadkach, w którychby osoba jaka, dla nadzwyczajnych, prawem nieprzewidzianych okoliczności, koniecznie potrzebną była w domu, o takowéj urzędowi cyrkularnemu donosiły i uwolnienie onejże, od nadchodzącéj rekrutacyi wyjednywały.

VI. Doktorowie filozofii, jako tacy, używają tylko dobrodziejstw dla uczących się postanowionych.

Te indywidua które naukę prawa, medycyny albo chirurgii zupełnie ukończyły i w ostatniém świadectwie swych studiów, przechodnio pierwszą klassę celującą otrzymali, zostają przez następujące trzy lata po ukończeniu nauk, od stawienia się do wojska, jednąk tylko pod następującemi warunkami uwolnieni:

a) Prawnicy którzy sobie życzą otrzymać stopień doktorów, obowiązani są z upływem drugiego roku od ukończenia nauk, aprobacyą złożonych rigorozów (ścisłych examinów), a po upłynieniu trzeciego roku otrzymanym doktoratem wylegitymować się, jeżeli postradać niechcą uwolnienia od wojskowości.

b) Indywidua, które dla otrzymania urzędu sędziowskiego, gotują się na examin appellacyjny, obowiązane są z upływem pierwszego roku po ukończonych studiach, względem swéj aplikacyi przy sądzie cywilnym lub kryminalnym, po upływie drugiego roku, względem dopełnionego examinu w sądzie appellacyjnym z praw cywilnych lub kryminalnych z osobna, i przytém z udowodnionych dobrych zdolności, — po upłynieniu zaś trzeciego roku, względem uzupełnionego examinu appellacyjnego, — z obojga praw, wywieśdź się świadectwami;

c) Prawnicy, którzy niezamierzają być ani doktorami prawa, ani sędziami, lecz jako applikanci lub auskultanci życzą sobie przy politycznéj lub sądowéj, i tym podobnéj zwierzchności być użyci; winnisą po upływie pierwszego roku od ukończonych studiów względem odbytéj applikacyi, — po upływie drugiego roku, otrzymanym dekretem względem swego przyjęcia i odebranéj przysięgi na wierność wykazać się, a z końcem trzeciego roku takowe przyjęcie powtórnie udowodnić.

d) Jeżeli w ciągu niniejszém ustanowionych terminów, z celującą klassą absolwani Prawnicy przepisane tu dowody złożyć są w stanie zostają przez przeciąg lat trzech po ukończeniu studiów, czasowo,— a jeśli z ubiegiem trzeciego roku, albo dyplomem doktoratu, lub dokładnego uzdatnienia dekretem z obojga kodexów, — lub nakoniec dekretem na praktykantów lub auskultantów wywieśdź się będą mogli, na ten czas w zupełności od obowiązku służenia w wojsku uwolnieni zostaną.

e) Prawnicy, którzy wprawdzie studia swe w zupełności, lecz nie z celującemi klassami ukończyli, ulegają równie jak poprzednio obowiązkowi służby wojskowéj. Lecz jeżeli w ciągu dwóch następujących lat nie dotkną ich jeszcze przepisy wojskowe, i będą w stanie w ciągu drugiego roku od ukończonych studiów, dopełnić warunków dla prawników z celującą klassą przepisanych, — na ten czas dopiero uzyskają prawo czasowego uwolnienia na rok trzeci, dla zupełnego osiągnienia w zwyż wspomnionych widoków.

f) Medycy i Chirurdzy, którzy swoje studia zupełnie i według ostatnich świadectw z celującą klassą ukończyli, obowiązani są z upływem drugiego roku z odbytych *rygorozów z aprobacyą*, — z końcem zaś trzeciego roku, z doktoratem wykazać się, ażeby zupełne uwolnienie od obowiązku służenia wojskowo, pozyskać.

g) Medycy i Chirurdzy, którzy wprawdzie ukończyli swe studia, ale bez utrzymania klassy celującéj, ulegają temu samemu postępowaniu co prawnicy pod L. c) wymienieni.

h) Ci, którzy w ciągu czasowego uwolnienia po ukończonych studiach warunków, pod któremi im przyznane było, w terminach przepisanych nie dopełnią, — takowe czasowe uwolnienie utracają i podlegają rekrutacyi dla tych klas wieku przepisanéj, w którym zaraz po ukończeniu studiów, byliby do niéj pociągnieni (G. R. z dnia 27 Sierpnia 1846 Nro 49682).

Kraków dnia 20 Stycznia 1849 roku.

Rodak nasz, Apollinary Kątski uczeń Paganiniego i spadkobierca jego skrzypców, przybył tutaj z Paryża. Wszystkie gazety zagraniczne pełne pochwał jego gry jenialnéj. Młody ten artysta da dziś u nas Koncert w Sali Redutowéj, po którym zamyśla udać się do Wrocławia a ztamtąd do Berlina.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Były poseł turecki przy dworze greckim, p. Mussurus, przybył z licznym orszakiem do Tryestu, gdzie go powitano przy wyladowaniu salwą armatnią.

Intendent jeneralny armii austryackiéj w Medyolanie, hrabia Pachta, 9go b. m. wyjechał z missyą do Wiédnia i Kromieryża.

Sejm w Kromieryżu na posiedzeniu 17go b. m. przyjął dodatki do zmienionego pierwszego paragrafu praw zasadniczych.

Cesarz 14go b. m. odbył tajną naradę z ministrami. Monarcha odpowiedział pierwszéj deputacyi węgierskiéj przybyłéj z Preszburga, iż ważne zmiany zajdą w Węgrzech, celem ustalenia nietylko szczęścia Węgier, ale także szczęścia wszystkich ludów zostających pod berłem Austryi.

Część armii węgierskiéj zajęła stanowisko Ipoly Sagh za Waitzen i zmierza ku miastom w górach. Całe bataliony rozwiązały się, już to aby włóczyć się po lasach sposobem maruderów, już to aby powrócić do domu. — Serby 11go b. m. zamierzyli attakować Beckerek. — Jenerał Hrabowsky głównie jest obwiniony, że nie sprzeciwił się łupiestwu klejnotów koronnych węgierskich przez Kossutha.

Z Debreczyna nadeszła wiadomość z dnia 11 b. m., że tam przybył agitator Kossuth z swojem stronnictwem. Zebrani Madziarowie wyszli naprzeciw niemu i powitali go wielokrotnem Eljen. Zajął pomieszkanie w ratuszu i oznajmił ludowi swoim zwyczajem, że dopiero teraz jest w swym żywiole. Gmach protestanckiego kollegium kazał przyrządzić na posiedzenia swego sejmu. Zamyślał go otworzyć 12 b. m. z swymi fanatycznemi deputowanymi, którzy mu towarzyszą. Wiadomo że przeważniejsza tamtejsza publiczność jest protestancka i zupełnie madziarską. Atoli stan kupiecki i wszyscy majętni poglądają bardzo smutno na przybycie agitatora i jego stronników. Bardzo słusznie obawiają się o majątek i życie. Jednakże pewni jesteśmy, że za zbliżeniem się ces. armii tak małego można spodziewać się oporu, jak w Peszcie. (D. K. A.)

Z Banatu 6 *Stycznia.* Zaraz po śmierci wojewody Suplikacza skoncentrowały się madziarskie hordy z Werszecu w wielkie masy, i ruszyły z pospiesznym marszem aż do Jakuba, gdzie za pomocą zdradzieckich tamtejszych mieszkańców którzy równali serbskie okopy podstąpiły aż pod mury Pańszowy. Tymczasowy naczelny wódz serbskiego wojska, pułkownik Mayerhoffer uszykował Serby w trzy rozmaite zastępy. Gdy nieprzyjaciel podszedł na strzał przed Panszowę, kazał to miasto bombardować, przezco tylko dwa domy i dwa ekonomiczne gmachy spłonęły. Komendant Panszowskiego obozu kazał tak blizko stojącego nieprzyjaciela przywitać kartaczami, a doświadczony w boju Kniczanin starał się go opasać. Tak niespodziane przyjęcie sprawiło między Madziarami niezmierne zamieszanie. Natychmiast podali tył i zaczęli się cofać, a mała garstka naszego wojska ruszyła za nimi w pogoń. Pozostawili trzy armaty i mnóstwo zabitych i rannych. Wojskiem Madziarów dowodził jenerał Kis; pułkownik Mayerhoffer wezwał serbskich cyganów imieniem Najjaśniejszego Pana i serbskiego księcia, aby go pojmali, przyrzekając wielką nagrodę. Natychmiast pu-

---

rzecza Sławiańskie mają litere *ł*, co właśnie miały stosunki z Tatarami — a między niemi, że mowa rossyjska, która się 300 lat pod jarzmem Tatara dusiła, nie posiada właściwie litery *ł*, tylko to pierwotne Sławiańskie brzmienie dopieromusi tworzyć zmiękczając tatarską głoskę *Ł* n. p. *Człowiek stoľko i t. p.*

szło się 100 cyganów na koniach za jenerałem Kis; rezultat jeszcze niewiadomy. Knizanin rozłożył się teraz pod Uzdin obozem i rozstawił pikiety aż do Idwor o dwie mile od Beukerek. Madziary byli w tém błędnem mniemaniu, że przez śmierć wojewody, zastaną Serbów potrwożonych. Ale Serbowie w żałości podobni są do lwicy, któréj młodę lwięta wydarto, tem zapaleczywsi w boju. — Orawicę odebrano z rąk Madziarów.

Anglia.

Dzienniki amerykańskie zawierają znowu dwa półurzędowe artykuły, potwierdzające raport Pułkownika Mason, o odkryciu niezmiernych bogactw w kopalniach Kalifornii. Z sprawozdania Kapitana Folcom okazuje się, że kopalnie zostały odkryte przez Mechanika James *Marschall*, przy budowaniu tartaku dla Pana J. A. Sutter, przy południowym brzegu rzeki American Fork, czyli Rio de los Americanos, o 50 mil ang. od Nowéj Helwecyi czyli Sutters Fort. Od 1go Lipca do końca z. roku wydobyto 5,500,000 dolarów złotem. W lecie, upały w miejscu kopalń, przechodziły skwary Brazylyi: mnóstwo robotników zachorowało i musiało wrócić do opuszczonego z początku miasta San Francisco, którego ludność zaczęła znowu wzrastać, w skutek przybycia znacznéj liczby osadników z zagranicy. Położenie Oficerów w Kalifornii jest bardzo krytyczne, ponieważ służby opuszczać nie mogą, a ich pensya przy nadzwyczajnéj drożyźnie, nie jest wystarczającą na opędzenie najgwałtowniejszych potrzeb. W wielu punktach kraju mają znajdować się liczne pokłady żelaza, miedzi, ołowiu, cyny, siarki, cynku, platyny, kobaltu, i t. d.

Dziennik *Czasy* poleca do podróży do Kalifornii parostatki towarzystwa zachodnio-indyjskiego. Te parostatki opuszczają Anglię co 17go, i przybywają do Chagres 23go następnego miesiąca; ztąd droga przez między-morze do Panamy trwa dni 3, i kosztuje 25 dollarów. Parostatki Stanów Zjedn. co 1go udają się z Panamy do Kalifornii; miejsce w piérwszéj kajucie kosztuje 250 dolarów, w drugiéj 200 dolarów, w ostatniéj 100 dolarów.

Cholera ukazała się w Oxford i Carlisle.

Następcą hrabiego Talbot w dziedzictwie jego tytułów i dóbr, jes kapitan marynarki król., lord Ingestre. — Dotychczas umarło w Anglii 3184 osób na cholerę. — Eskadra admirała Napier zawinęła pod List bonę.

Inżynier Stefenson został przez rząd wysłany do Egiptu, celem udzielenia sprawozdania o możności założenia kolei żelaznéj przez między-morze Suez. Mają nadzieję, iż to ważne przedsięwzięcie dojdzie do skutku.

Cholera ukazała się także w Wakefield.

Z portów ciągle dochodzą wiadomości o rozbiciu się statków w czasie burz ostatnich. — Raporta z Kanady nie są zaspokajające. Handel tameczny upada, deficyt wzrasta, a do tego objawia się niejakie rozdwojenie w ciele prawodawczém.

Francya.

Dziennik marsylski 10go b. m. powtarza wiadomość, iż do Tulonu wydano rozkaz, aby spiesznie przygotowano 11 parostatków do odpłynienia. W Marsylii spodziéwaną jest część eskadry, aby zabrać brygadę jenerała Moliere.

Od czasu zniżenia portoryi, liczba listów pomnożyła się w trójnasób. — Na przedstawienie p. Buchez, Rada jeneralna departamentu Sekwany, postanowiła zaprowadzić podatek od bilardów.

Rząd polecił konsulom za granicą, aby ułatwili powrót do Francyi nieszczęśliwym zaślepionym, których Cabet zawiódł do swojéj osady Ikaryi w Texas. — P, Duchatel, min. spraw wewnętrz. za Ludwika Lilipa, wróci wprzyszłym miesiącu do Paryża, gdzie drogą sądową domagać się będzie wynagrodzenia 100,000 fr., za skład wina złupiony w jego pałacu. — PP. Michał Chevalier i Leon Faucher są kandydatami do zawakowanéj posady w Akademii moralnych i politycznych umiejętności, w miejsce zmarłego p. Rossi.

Na wyspie Korsyce przyjęto z niezmiernym zapałem wiadomość o obraniu Lud. Bonaparte Prezydentem; w kościołach odśpiéwano Te Deum, a prawie wszędzie wyprawiono illuminacye i uczty.

Podług dziennika tulońskiego z 10 b. m., korpus 10,000 Francuzów eskortować będzie Ojca Sgo z Gaety do Civity-Vecchii.

Anglicy wylądowali już w tém miejscie, gdzie tymczasowo składają załogę do czasu przybycia Francuzów, jak to miano ułożyć między mocarstwami. Do Cherbourga i Lorient, wydano także rozkazy względem spiesznego uzbrojenia statków. Eskadra uzbrojona w Tulonie zostawać będzie pod rozkazami kontradmirała Trehouart; 9go b. m. niewiedziano jeszcze w porcie, czy wyprawa istotnie odpłynie. Korespondent gazety kolońskiéj donosi z Paryża 15 b. m., iż uzbrajania w portach, są tylko środkami ostrożności, na przypadek gdyby Austrya wspólnie z Neapolem chciała przedsięwziąść interwencyę w państwie Kościelném. Rząd zresztą pragnie drogą pokoju lub wojny rozstrzygnąć sprawę rzymską za porozumieniem się z mocarstwami.

10go b. m. przejeżdżał przez Marsylię urzędnik ministerstwa spraw zagr. Latour d'Auvergne, udający się z missyą do Gaety; w jego towarzystwie znajduje się p. Corcelles reprezentant narodu, który poprzednio już miał missyę do Ojca św.

Pensye dla członków Rady stanu oznaczono jak następuje: Wice prezes otrzyma 18,000 fr., — prezes wydziału 15,000,— radcy stanu po 12,000, referendarze stanu po 6,000, Sekretarz jeneralny 12,000 fr., — pierwszy prezes i prokurator jeneralny po 20,000 fr., prezesowie izb i pierwszy Adwokat jeneralny po 15,000, Radcy i Adwokaci jeneralni po 12,000. Przy sądzie Apelacyjnym Pierwszy prezes i prokurator jeneralny po 18,000 fr., pierwszy adwokat jeneralny 12,000, prezesowie izb i adwokaci jeneralni po 10,000, radcy i substytuci po 8,000; na prowincyi pensye stosunkowo są mniejsze.

Niemcy.

Zgromadzenie narodowe w Frankfórcie n. M. na posiedzeniu 13go b. m, większością głosów 261 przeciw 224, uchwaliło żądanie ministerstwa pana Gagern, aby Rzesza niemiecka uznała się jako będąca w stosunkach dyplomatycznych z Austryą, i aby ministerstwo było upoważnione do mianowania posła w tém państwie.

Rossya.

W ukazie najwyższym J. C. Mości, przesłanym rządzącemu senasowi w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1848, zaopatrzonym podpisem N. Pana, wyrażono: „Na mocy układów między naszemi pełnomocnikami rzeczywistym radcą tajnym hrabią Błudow i tajnym Radcą Buteniew, a pełnomocnikami Papieża rzymskiego podpisanych, i przez nas zatwierdzonych, zamierzyliśmy zastosować granice Dyecezyi Rzymskiego wyznania w Cesarstwie, do granic obecnych gubernij zachodnich, a dla sposobniejszej administracyi kościołów i duchowieństwa tegoż wyznania, w odległej od Mohilewa południowej części Rossyi, mianowicie zaś celem zadosyć-uczynienia potrzebom duchownym kolonistów niemieckich osiadłych w tym kraju i gubernii Saratowskiej, ustanowić w Chersonezie Dyecezyę 7-mą z dwoma Sufraganami, z których jeden rezydować będzie w Saratowie. Dyecezya Mohilewska powinna zatem obejmować gubernię Mohilewską i wszystkie kościoły pomienionego okręgu znajdujące się w tych częściach Cesarstwa, które nie należą do niżej wymienionych Dyecezyj, ani do W. Xięztwa Finlandzkiego; Dyecezya Wileńska powinna obejmować w obecnych granicach gubernie wileńską i grodzieńską; Telszewska czyli Żmudzka, gubernię Kowieńską i Kurlandzką w swych granicach; Łucko-Żytomierską, gubernię Kijowską i Wołyńską w ich granicach; Mińska granice tejże gubernii; Kamieniecka gubernię podolską w jéj granicach: nakoniec dyecezya 7ma Chersońska, powinna zarządzać kościołami rzymskiemi, znajdującemi się w guberniach Chersońskiéj, Ekaterynosławskiéj, Taurydzkiéj, Saratowskiéj, Astrachańskiéj, okręgu Besarabskim, kraju Kaukazkim i Zakaukazkim. W ostatniéj téj dyecezyi ustanowić Konsystorz, Seminarium i Kapitułę z 6ciu Duchownych. Celem wypełnienia obecnéj woli Naszéj, Senat Rządzący nie omieszka poczynić stósowne rozporządzenia pod względem cywilnym; pod względem zaś duchownym, poruczyliśmy wykonanie onéj Koadjutorowi, Metropolity, Biskupowi *Hołowińskiemu*."

Włochy.

Rzym 8 Stycznia. Hr. Alessandro Spada prolegat bonoński podał o dymisyę, a prowizoryczna komisya rządowa w Rzymie mianowała w miejsce jego prolegatem br. Lovatelli, byłego prolegata w Ferarze. Z obawą jednak oczekiwano w Rzymie bliższych wiadomości z Bolonii, ponieważ rada miejska bonońska podała ministrom oświadczenie, że zwołanie sejmu konstytucyjnego nie uznaje.

Zato tém świetniejsze otrzymano doniesienia z Urbino. Tu posłali obywatele adres do ministrów z wielu podpisami, prosząc o pozwolenie formowania gwardyi ruchoméj, któraby jak owa kupka Greków poświęcając się pod Termopylami, przyniosła zwycięstwo pod Salaminą.

Gazetta di Milano z 9 Stycznia mówi o tém w sposób następujący: Rząd obwieścił nową ustawę w 48 artykułach, a według niéj ogłasza stałe zgromadzenie reprezentantów z powołaniem, ażeby czuwali i wyrokowali we wszelkich sprawach tak wewnętrznych jak i zewnętrznych. W obecném położeniu kraju zgromadzenie to będąc koniecznością, utrzymuje moc nieograniczoną zbiérania się w każdym czasie.

Teroryzm panuje tu, dodaje korespondent tak wielki, iż kto tylko nie jest ślepo rządowi oddany, nie wychodzi z domu, ani się z nikim nie wita. Ten stan rzeczy długo trwać nie może, sam tryumwir to wyrzekł. Z resztą nie zbywa Wenecyi na zaopatrzeniu, żywność w porownaniu jest dosyć tania, ale dowóz opału niezmiernie utrudzony, i na tém cierpi Wenecya.

ROZMAITOŚCI.

W m. Warszawie w ciągu r. z. znajdowało się: aptek 32, łaźn parowych 6, łazienek z wannami 7, golarni 75, cukierni 36, restauracyi 7, hoteli 11, domów zajezdnych 33, traktyerni 20, garkuchni 59, bilardów 103, kawiarń 182, szynków piwa i wódek 818, składów wódek 12, dystylarni 10, resurs 2, rajtszul 2.

Patent udzielony przez rząd angielski panu Staite w Londynie, na aparat oświetlenia za pomocą elektro-galwanizmu, napełnił przestrachem akcyonaryuszów zakładów oświetlania za pomocą gazu; wynalazca utrzymuje bowiem, że jego swiatło nietylko jest mocniejsze i czystsze, ale nawet tańsze od światła gazu. Aparat składają: baterja elektro-magnetyczna, będącą z nią w połączeniu maszynerya zegarkowa, i dwa długie węgle, utrzymywane przez płyn elektryczny i maszynerye w położeniu pionowem; między dolnym końcem części górnéj, a końcem wyższym części spodniéj, rozwija się mocne światło. Kwestya jednak czy to światło zdoła w zupełności zastąpić światło gazu.

Kompozytor Karol Eckert, autor podziwianéj teraz w Hadze opery Wilchelm Oranii, pobierał pierwsze muzyczne wychowanie u Zeltera i Mendelssohna w Prusiech: mając niespełna lat 16, napisał oratoryum Ruth, oraz dwie opery: Katarzyna Norymbergska, i Szarlatan, które wykonano w Berlinie. Opera Katarzyna, zjednała mu protekcyę dostojnej osoby, poczém na koszt króla Pruskiego odbył podróż artystyczną. Za powrotem do Berlina w roku 1846, pierwszy raz przedstawiono w tamecznym teatrze opery, nowe jego dzieło, Wilchelm Oranji. P. Eckert poczytywany za jednego z najcelniejszych kompozytorów niemieckich, przybędzie wkrótce do Paryża.

Młody Sprzypek August Moeser, który przez krolowę Izabellę został ozdobiony orderem Karola III. i orderem Chrystusa, wyjechał do Bazyliki.

Pewien Anglik zakupił znakomite dobra w Norwegii, jedynie w tym celu, aby tamże w miesiącu Czerwcu mógł wygodnie łowić łososie.

Język Księstwa Wallii (w Anglii, odznacza się szczególném bogactwem samogłosek. Oto wierszyk o jedwabniku, w którym nie ma ani jednéj spółgłoski, gdyż litera *w*, wymawia się w tym języku jak *oo* (dwa *o*):

O'i wiw wy i wau e a, o'i au
Ei wyau y weua;
E wywa ei we aua,
A'i weuau i'w ieuau ja.

Czytając głośno te wierszyki, które chwalą pracowitość pożytecznego robaczka i zręczność jego w snuciu przędzy, zdaje się słyszeć wychodzący z ust czytającego, jakby szum wiatru.

Wiadomości Literackie.

Księgarnia pod firmą Zawadzkiego i Węckiego w m. Warszawie otrzymała dzieła następujące: Gospodyni litewska, czyli nauka utrzymywania porządnie domu, i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy jako też sposób onych przyrządzania i zapasy kuchenne, apteczkowe i gospodarskie; tudzież budowania i utrzymywania bydła, ptastwa i innych żywiołów, 8vo Wilno, r. 1848, zł. 13 gr. 10. Tłumaczenia Antoniego Edwarda Odyńca, tom 1, zawiera: Dziewica Jeziora; tom 2. Narzeczoną z Abydos Czciciele ognia; tom 3.Korsarz; Niebo i ziemia, tom 4: Pieśń ostatniego Minstrela; tom 5, Mazepa Peri i Raj Ballady; tom 6, Dziewica Orleańska, 6 tomów, Wilno i Lipsk, zł. 80. Listopad, romans historyczny z drugiéj połowy XVIII wieku, przez autora Pamiątek starego Szlachcica, w 2 tomach z riciną, wydanie drugie, cena zł. 24; oraz Wędrówki Oryginała, przez J. Korzeniowskiego zł. 11.

Wyszły także na widok publiczny ostatnie trzy zeszyty 1 tomu (oddział II), znanego pisma zbiorowego p. t: Dzwon literacki. Te trzy zeszyty zawierają: Samodzielne wykształcenie się materyi p. A. Kloczewskiego. Pamiętniki Karola Lange, p. L. J. O życiu w ogólności, p. Dra Dworzaczka. Wspomnienia z wycieczki w północnych Niemczech, p. M. Morżkowskiego. Rauch i Schwanthaler, dzisiejsi rzeźbiarze. Muzyka (ciąg dalszy o artystycznych Niemczech). Wspomnienia o Bartoszu Paprockim, p. W. H. Gawareckiego. Najpiękniejszy kulik w r. 1848, p. Paulinę z L. Wilkońską. Rozmówka na bruku Warszawskim p. Józefa Paszkowskiego. Waryacye muzykalne. Muzyka natury p. Jalantę. Pogląd w niebo, p. Jalantę. Kartka z Album, p. T. L. Lampa grobowa, p. Kornelię Lissowską. Pięćset trzydziesty czwarty traktat filozoficzny o pogodach i słotach im przeciwnych. Paź, powieść fatastyczna.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 485.

RADA MIASTA KRAKOWA.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w d. 9 Stycznia b. r. odebrano od osoby podejrzanéj łyżkę srebrną stołową z cyfrą Fabrykanta M. B. — Właściciel takowéj zaopatrzony stosownemi dowodami po odbiór zgłosić się zechce. Kraków d. 20 Stycznia 1849 roku.

Prezes, J, Krzyżanowski.
Sek. Dyr. B., *Margasiński.*

Nr. 4303.

CESARSKO-KROLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Jadwigi z Raytarów Zbrojowej, o przyznanie jéj spadku 1/3 części po Piotrze i Agacie Raytarach małżonkach rodzicach pozostałego, składającego się z domu Nr. 29 i gruntu zagonów 100. tudzież z 2ch ogrodów obejmujących zagonów 12, we wsi Krowodrzy przy Krakowie położonych,—oraz o przyznanie jéj drugiéj 1/3 części tegoż spadku, na Barbarę Raytarową jéj siostrę przypadającego, a przez tęż Aktem urzędowym z d. 22go Lipca 1847 roku na rzecz jéj ustąpionego, wniesionéj. Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król Prokuratora, na zasadzie Artykułu 12go Ustawy hypotecznéj, wzywa wszystkich do rzeczonego spadku prawa mających, aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, — gdyż w przeciwnym razie, spadek takowy zgłaszającéj się Jadwidze z Raytarów Zbrojowéj w 2/3 częściach przyznanym będzie.

Kraków d. 30 Listopada 1848 r.
Sędzia Prezydujący, *Brzeziński.*
(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

CENY ZBOŻA
na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

D. 22 i 23 Stycznia 1849 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr
Krz. Pszenic..	—	—	25	—	—	—	22	15	—	—	19	—
„ Żyta.......	—	—	18	—	—	—	16	15	—	—	—	—
„ Jęczm....	—	—	14	—	—	—	12	15	—	—	10	—
„ Owsa....	—	—	9	—	—	—	7	—	—	—	—	—
„ Grocbu..	—	—	22	—	—	—	20	—	—	—	—	—
„ Jagieł....	—	—	32	—	—	—	30	—	—	—	—	—
„ Konicz...	—	—	72	—	—	—	60	—	—	—	—	—
„ Rzep. zi.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ let..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemn....	—	—	10	20	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar Siana od złp. 2 gr. 6, do złp. 1 gr. 18.
„ Słomy od złp. 1 gr. 24, do złp. 1 gr. 15
Spirytusu garniec z opłatą od złp. 7 do 7 gr. 20.
Okowity „ „ . . . złp 6 gr. 6.
Drożdży wanienka z piwa Marc. od zł. 12 do 14.
„ „ „ Dubel. od zł. 7 do 9.
Garniec masła czystego . . . zł. 9.
Kopa jaj kurzych . . . . zł. 4.

Sporządzono w Biórze Kommissoryatu Targ.
Delegowani Obyw.: Komissarz Targ.
Antoni Kostecki. *W. Dobrzański.*
Felicyan Filipowski. *Pszorn* Adjunkt.
Józef Krzyżanowski.
Stanisław Gołębiowski.

We Wtorek d. 30 Stycznia b. r. o 10 godzinie rannéj na targu końskim w Kleparzu w drodze Sądowéj — koni para z ubiorem do nich należącym — Wóz kuty z swoim porządkiem. — W drugi Wtorek d. 6. Lutego t. r. także o 10 godzinie na targu bydlanym: Krowy — Swinie. — Za gotową zaraz Zapłatę w Monecie Srebnéj Courant, przez Licytacyą Sprzedane zostaną. — Z południa zaś w tymże dniu o godzinie 3 w Krakowie w Biórze podpisanego Komor. Sąd. pod Nrem 677 puszczone będą Zagony pod Jarzynę na Krowodrzy w roczną Dzierżawę Sztuk 50 za poprzednim złożeniem na kaucyę Złp. 30 w takiéjże Monecie jak wyżej.

Kraków dnia 24 Stycznia 1849. r.
Skorczeński Kom. Sąd.

